

Sygn. akt IX Ga 80/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Małgorzata Skoczyńska

Sędziowie: SSO Beata Błotnik

SSO Liliana Stępkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Babiaryz

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M.

z udziałem W. S.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Siedlcach V Wydział Gospodarczy z dnia 23 października 2013 roku sygn. akt VGzd 7/12

postanawia:

- I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalić;
- II. znieść wzajemnie pomiędzy uczestnikami koszty postępowania za obie instancje.

IX Ga 80/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Siedlcach orzekł w stosunku do W. S. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszenia na okres lat pięciu (pkt I). W pkt II postanowienia nakazał pobrać od uczestnika W. S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Siedlcach) kwotę 100 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Uczestnik postępowania prowadzi działalność gospodarczą od dnia 2.02.1998r. pod nazwą P.P.H.U. (...) w K., której przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Pod koniec lat 90 – tych wskutek zawarcia niekorzystnej transakcji uczestnik popadł w kłopoty finansowe, które z biegiem lat pogłębiły się. Na dzień 8 października 2012r. wartość jego zobowiązań wynosiła ok. 1,5 mln złotych. Zaległości wobec jego wierzyciela Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M., który jest wnioskodawca w niniejszej sprawie, na dzień 9 sierpnia 2012r. wynosiły 128.838,04 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik postępowania nigdy nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Jego miesięczny dochód z prowadzonej działalności gospodarczej wynosił ok. 2-3 tys. zł. W latach 2011r.- 2012r. dłużnik starał się w miarę możliwości spłacać zadłużenie, jednakże były to niewielkie kwoty, które głównie przeznaczone zostały na koszty postępowań egzekucyjnych. W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że w przypadku uczestnika niniejszego postępowania wyczerpana została przesłanka z art. 373 ust 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, w postaci zawinonego przez zobowiązanego niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości, która warunkuje orzeczenie przewidzianej w tym przepisie sankcji orzeczenia zakazu. Sąd Rejonowy uznał, że w stosunku do dłużnika W. S. nie ma podstaw do przyjęcia braku zawinienia w zaniechaniu dopełnienia przez niego tego obowiązku, w sytuacji gdy prowadzi on działalność gospodarczą już od 1998r., a zatem nie może powoływać się na niezajomość prawa i faktem tym usprawiedliwiać brak winy. Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, z których wynika, że uczestnik posiada niezapłacone zobowiązania w stosunku do więcej niż dwóch uczestników Sąd Rejonowy przyjął, że nie ma wątpliwości o zaistnieniu w jego przypadku stanu niewypłacalności, o którym mowa w art. 11 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. W ocenie Sądu Rejonowego nie są możliwe do zrealizowania deklarowane przez uczestnika plany opracowania i zrealizowania programu naprawczego prowadzonej działalności gospodarczej, w sytuacji gdy po pierwsze nie ma dowodów, by plan taki powstał, a po wtóre gdy przedmiotem spłaty miałyby być kwota zadłużenia wynosząca 1,5 mln zł, a dochody dłużnika i jego żony wynoszą 2-3 tys. zł miesięcznie. Nadto Sąd Rejonowy zważył, że skoro uczestnik nie dokonał spłaty wymagalnych zobowiązań w ciągu ostatnich dziesięciu lat prowadzenia działalności gospodarczej, zaś jego sytuacja finansowa przez ten czas uległa znacznemu pogorszeniu to obecnie deklarowane przez uczestnika próby naprawy należy uznać za spóźnione. W tych warunkach Sąd Rejonowy ustalił, że przedsiębiorstwo uczestnika jest od dłuższego czasu niewypłacalne. Dłużnik nie regulując swoich zobowiązań powoduje zatory płatnicze innych przedsiębiorców z nim współpracujących i uszczuplenie wpływów do budżetu państwa, co w ocenie sądu I instancji stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu. W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy orzekł wobec uczestnika o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej jak w skarżonym postanowieniu mając na względzie przy wymierzaniu okresu na jaki orzeczono zakaz fakt, iż uczestnik w miarę swoich możliwości spłaca zobowiązania.

W apelacji złożonej od powyższego postanowienia uczestnik zarzucił mało wnikliwe rozpatrzenie sprawy. Zdaniem skarżącego Sąd nie wziął pod uwagę, że deklarował on przygotowanie programu naprawczego przy fachowej pomocy biura rachunkowego, jak również tego, że orzeczenie zakazu w sytuacji życiowej uczestnika (wiek 58 lat, wykształcenie zawodowe) pozbawia go źródeł utrzymania, a tym samym możliwości spłaty swoich zobowiązań. Deklarował spłatę miesięczną 1500 zł. Ponadto podniósł, że w późnych latach 90 – tych, gdy popadł w niewypłacalność jako osoba fizyczna nie miał on prawa do ogłoszenia upadłości, gdyż taka możliwość powstała dopiero po nowelizacji przepisów o upadłości i układzie ustawą z dnia 28 lutego 2003r.

Wskazując na powyższe wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy w Lublinie orzekając w sprawie zważył, co następuje:

Apelacja podlega uwzględnieniu, ale nie na podstawie podniesionych w niej zarzutów i argumentów.

Nieskrępowana zarzutami możliwość rozpoznania apelacji przez sąd odwoławczy wynika z obowiązywania w naszym systemie prawnym modelu apelacji pełnej, co sprawia, że sąd drugiej instancji ma całkowitą swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) podkreślił, że rozpoznawczy charakter apelacji pełnej znalazł potwierdzenie w treści art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy. Sąd Najwyższy stwierdził ostatecznie, że przez „granice apelacji” należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może (powinien) rozpoznać skierowaną do niego sprawę. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem także, podkreślił Sąd Najwyższy, rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie „granic apelacji”

wyznacza zatem nie ograniczenie sądu drugiej instancji, lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, a szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji. Sąd Najwyższy przyjął, że jednym z czynników kształtujących granice apelacji są bezsprzecznie granice zaskarżenia, gdyż kognicja sądu drugiej instancji obejmuje tylko ten fragment sprawy (tę część wyroku), który został objęty wskazaniem, co jest zaskarżone (całość, czy część i jaka część wyroku sądu pierwszej instancji - art. 368 § 1 pkt 1 w zw. z art. 363 § 1 i 3).

Sąd Okręgowy przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt rozpatrywanej sprawy stwierdza, że Sąd Rejonowy orzekając wobec uczestnika zakaz dokonał tego z naruszeniem art 377 prawa upadłościowego i naprawczego (p.u.n.) poprzez niezastosowanie tego przepisu. Zgodnie z art 377 p.u.n. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. Nr 53, poz. 434, dalej powoływana jako "ustawa nowelizująca") zakazu prowadzenia działalności gospodarczej nie orzeka się, jeżeli postępowanie nie zostało wszczęte w terminie roku od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 p.u.n., a gdy nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć. Na tle zmian legislacyjnych, które nastąpiły w spornym okresie roczny termin przewidziany w art. 377 ustawy z dnia 27 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm., dalej: "u.p.n." powinien być liczony od dnia wejścia tej ustawy w życie, tj. od dnia 1 października 2003 r. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 8).

Mając na względzie poniższe ustalenia należy przyjąć, że termin ten dawno upłynął.

Wprawdzie Sąd Rejonowy nie dokonał jednoznacznych ustaleń w jakiej dacie uczestnik powinien wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, jednakże z ogólnych ustaleń i przyznanych przez dłużnika okoliczności wynika, że stan jego niewypłacalności zaistniał już pod koniec lat 90 tych. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że niewątpliwa niewypłacalność dłużnika miała miejsce w 2001r. gdyż z tego okresu pochodzą pierwsze tytuły wykonawcze wystawione przeciwko dłużnikowi, co oznacza, iż termin roczny przewidziany w art. 377 u.p.n. upłynął z dniem 1 października 2004r., zaś stanowiące przedmiot niniejszej sprawy żądanie orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez uczestników podlega rozpoznaniu w oparciu o przepisy prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie cyt. ustawy nowelizującej. Sposób zastosowania zmienionych przepisów dotyczących orzekania o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej ujęty został w art. 6 ustawy nowelizującej. Do okoliczności rozpatrywanej sprawy znajduje zastosowanie ustęp drugi tego przepisu nakazujący stosować przepisy dotychczasowe w sytuacjach, w których podstawy do ogłoszenia upadłości zaistniały przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (data 2 maja 2009r.), co miało miejsce w sytuacji uczestnika, natomiast postępowanie o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej wszczęte zostało po jej wejściu w życie. W zakresie terminów prekluzyjnych zastosowanie znajdują jak wyżej wskazano terminy roczne, przewidziane w art. 377 p.u.n. Dodatkowo art. 6 ustawy nowelizującej zawiera jeszcze ustęp trzeci, który stanowi, że jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustała możliwość orzeczenia zakazu, o którym mowa w ust. 1, z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania, zakazu nie orzeka się. Chwilą decydującą dla ustalenia, czy możliwe jest jeszcze skuteczne wystąpienie o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej jest stan istniejący przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej – tj. datą 2.05.2009r. . Ustawodawca utrwalił ten stan stwierdzając, że niemożność orzeczenia zakazu w owym czasie decyduje, że nie może być on już orzeczony. W rozpatrywanym przypadku ani dłużnik, ani żaden z jego wierzycieli nie wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, mimo niewątpliwego istnienia przesłanek niewypłacalności w 2001r. (daty tytułów wykonawczych) i upływu rocznego terminu z dniem 1.10. 2004r.. Nie może budzić wątpliwości, że odległość tych terminów w świetle omawianej regulacji art. 6 ust 3 powodowała niemożność orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej z uwagi na prekluzję.

W konsekwencji stwierdzenia naruszenia prawa materialnego – art. 377 p.u.n. na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany postanowienia Sądu Rejonowego poprzez oddalenie wniosku. Jednocześnie nie obciążył wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu uczestnikowi poniesionych w niniejszej sprawie

kosztów postępowania uznając, że zastosowanie winna znaleźć reguła przewidziana w art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 376 ust. 1 p.u.n.